

## ZER - pierwsza krew.

Machina ruszyła. Decyzje, obniżające świadczenia emerytalno-rentowe dotarły już do sporej grupy adresatów. Znakomita część represjonowanych była gotowa. Mieli napisane lub kończyli pisać odwołania, podpisali umowy z kancelariami prawniczymi, udzielali się w Internecie oraz w realu, biorąc udział w różnych przedsięwzięciach, zaangażowali się w działalność kół emeryckich i Komitetów Protestacyjnych w swoich miastach. Decyzje ZER-u nie były dla nich zaskoczeniem i wiedzieli co należy zrobić.

Zaskoczeni i zranieni zostali ci, którzy w poprzednim podejściu, wywalczyli w sądach swoje „procenty” za Legionowo, łączność czy propagandę. Nie zwracając sobie głowy zapoznaniem się z treścią nowej ustawy wierzyli, że tym razem represje ich nie dotkną. Ale dotknęły. Zamiast jednak od razu przystąpić do procedury odwoławczej, czy to samemu, czy z pomocą prawnika, zaczęła się kąpiel w wybielaczu, czyli: *byłem tylko milicjantem, nigdy nie służyłem w SB, nikogo nie prześladowałem i z tymi zbrodniarzami nie mam nic wspólnego.*

No to powiem Wam oraz tym milicjantom, którzy czują się bezpieczni, że macie problem, bo chociaż jako milicjanci, to także służyliście na rzecz totalitarnego państwa, a na domiar złego, wysługiwaliście się SB. Dowód ma IPN i tylko czekać jak go wyciągnie i użyje przy kolejnej nowelizacji ustawy emerytalnej.

*1. Warunkiem efektywnego i skutecznego realizowania zadań Służby Bezpieczeństwa jest koordynacja i współdziałanie wszystkich organów resortu w zakresie ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego.*

*2. Komendant Główny Milicji Obywatelskiej, Dyrektor Departamentu Społeczno-Administracyjnego, Szef Głównego Inspektoratu Ochrony Przemysłu oraz komendanci wojewódzcy i powiatowi (równorzędni) MO stawiają podległym lub nadzorowanym jednostkom określone konkretne zadania związane z realizacją kierunków pracy Służby Bezpieczeństwa i systematycznie sprawdzają ich realizację.*

*3. Służba Milicji obowiązana jest do udzielania niezbędnej pomocy i dalszego pogłębiania oraz zacieśniania współdziałania ze Służbą Bezpieczeństwa w realizacji stojących przed nią zadań. Służba Milicji winna w szczególności przekazywać terminowo i w odpowiedniej formie informacje interesujące Służbę Bezpieczeństwa. Szczególnie uwzględniać należy realizację zadań Służby Bezpieczeństwa w tych komendach (miejskich, dzielnicowych i posterunkach) MO, w których nie ma referatów do spraw bezpieczeństwa. Służba Bezpieczeństwa winna przekazywać Służbie Milicji Obywatelskiej informacje wchodzące w zakres jej działalności.*

*4. Funkcjonariusze Służby Milicji i innych organów, o których mowa w ust. 2, winni być systematycznie szkoleni i instruowani w zakresie problematyki pracy Służby Bezpieczeństwa.*

Dokument, z którego pochodzi cytat dostępny jest też w Internecie. Kto ciekawy, ten znajdzie. Więc nie pieprzcie już bez sensu, że MO cacy, a SB do dupy. Sami widzicie że część milicjantów, na zasadach znanych tylko IPN-owi już trafiła do jego „totalitarnego” katalogu, a reszta w każdej chwili może do niego trafić. Zamiast więc użalać się nad sobą, wyślijcie te odwołania i przyłączcie się do osób, dla których odwołanie się od Decyzji ZER-u to tylko jeden z frontów walki o prawo i prawdę.

Na własnej skórze odczuliście, że stanie z boku czy chowanie się w nadziei, że IPN Was nie zauważy okazały się nieskuteczne. Zostaliście zauważeni. I potraktowani tak, jak pozostali represjonowani. Niesprawiedliwie. Opatrzcie więc rany i włączcie się do walki. Czekamy także na Was.